

Ania Wiktorowicz, Piosenka o

Pogoda nam przynosi odgłos burz czasami
zdarza się też, że zagrzmi coś pomiędzy nami,
lecz jak burza wśród tęczy często ma swój finał,
tak uśmiech nasze serca swoim łukiem spina
bieg zdarzeń wielu ludzi niesie hen, za morze,
jednemu jest tam lepiej, a drugiemu gorzej,
lecz przecież niewątpliwie hartu jest dowodem,
gdy płynie ktoś wrzucony na głęboką wodę
to prawda, że niełatwo jest się piąć po skałach,
lecz gdy się szczyt zdobywa radość jest niemała
i chociaż bolą dłonie rozkrwawione liną,
to z oczu łzy radości w takich chwilach płyną
wysokie góry, morza, burze z piorunami,
są niczym w porównaniu z tymi przeszkodami,
które sami dla siebie, lub bliźnim na przekór,
ludzie czynić potrafią od pradawnych wieków
kto kocha czasem rani tak jest i tak było,
lecz ciepłem swym uleczyć wszystko zdoła miłość,
więc Kocham cię na zawsze wierząc, że wzajemnie
ty też kochać się będziesz już na zawsze we mnie!